

# TPS, Tu i Teraz (feat. Miejski Sort)

Start, a gdzie meta?  
Zza kratami?  
Nie, to nie tam  
Szanse na równie?  
No co ty, to nie tak  
Fart dopisuje – że tak powiem – w kratkę  
Jak zdrowie?  
Daj Bóg, oby takie było zawsze  
/2x

Tu i teraz chciałbym wydobyć to sedno  
Nie jest tak, że jest mi ziomek teraz wszystko jedno  
Ma rodzina – plany, zadbać o to muszę  
Choć nie raz znajdzie się dziwka  
Myślisz, że się wzruszę

Znam ścieżki diabła  
Gdzie Kain zabił Abła  
Ciągnie się smród  
Psy mają gdzieś tu kabla  
Przez to podsłuchy  
niejeden się dorabia  
Chyba że od dragów mu jebnął na zawał  
Łikend przesada, zerwany film się zdarza  
Nie umiesz pić to nie pij  
Śliwka, Tu uważaj  
Nie wjebaj się w włupota z wódką idą w parze  
Ktoś czuwa tu na górze  
Tak się zdaje  
Fart się ..  
Tu i teraz mam co robić  
Przyklei się pasożyt..  
Nie daj pożycz  
Każdy chce zdobyć, nie każdy się boi  
Dlatego zajechany puchy mają bracia moi  
Awantura nagle dzwoni  
Jak to mówią - to do broni  
Przed i po palą jointy  
Problem niekończący, poszukiwanie forsy  
Kiedyś nie miał nic, to grubo chce skończyć

Było pięknie dopóki świat nie zaznał cierpienia  
Zatrzymała się ziemia  
Bóg podzielił istnienia  
Bo chciał zgarnąć marzenia  
Wiec się ona pojawiła  
Ta kurw\* co wszystkich dobrych ludzi pomówiła  
Było pięknie dopóki mieszać się nie zaczęło  
W głowie cyrk, tu i teraz  
No i masz arcydzieło  
Standard łap na stereo  
Dobrzy ludzie na tracku  
Polski rap tu i teraz  
Dla prawdziwych Polaków

Myślą tu – dobrze wiem że to teraz  
Myśląc teraz – dobrze wiem, że to tu  
Chwila na to aby przysiąc ziomy przy właściwych sterach  
I na spokój  
Się położy do snu  
Myślą tu – dobrze wiem że to teraz  
Myśląc teraz – dobrze wiem, że to tu  
Czas na zmiany tylko dobre  
Dobrze wiem co mam wybierać

Chwile co mogą się nie powtórzyć już, elo

Start, a gdzie meta?  
Zza kratami?  
Nie, to nie tam  
Szanse na równie?  
No co ty, to nie tak  
Fart dopisuje – że tak powiem – w kratkę  
Jak zdrowie?  
Daj Bóg, oby takie było zawsze  
/2x

Tu i teraz  
Pozdrawiam WSZYTKICH LUDZI GRYPY SUJACYCH  
TYCH CO teraz w kazamatach  
Oraz tych co na wolności  
Szacuneczek dla was ludzie  
Tak jak stoję  
Tu i teraz patrzę trzeźwym spojrzeniem na świat  
Choć mnie nie raz poniósł melanż  
To kryminalny rap  
To kryminalne wersy  
Posłuchaj prawdy życia  
Oraz poznaj kurw\* ten styl  
Głos podwórek niech się niesie  
Niech się nieśnie tu i teraz  
Bądź wciąż sobą  
Szanuj ludzi  
przeciwników nie lekceważ  
Tu i teraz ci mówię  
Bo z autopsji znam te sprawy  
Była przemoc była juma  
Aby żyć, nie dla zabawy  
To co mam zabrałem sam  
bo mi nigdy nikt nic nie dał  
Odmieniłem kartę losu  
pytasz czemu?  
Bom się nie bał  
Panu Bogu dziękuje za to jaką ma rodzinę  
Za to jakich też mam braci, całe Zycie, nie na chwilę  
Było słabo jest lepiej  
będzie jeszcze pełna kiesa  
Tu i teraz cię zapewniam  
Miejski Sort niu tPS-a

TIW Człowieczeństwo przecież to normalna sprawa  
Jebac kur\* co zagania  
A ziomal trafia do puchy  
Jebac kur\* cały czas  
I nie okazywać skruchy  
Tu i teraz lecą buchą za ziomali co nie mogą  
Miejski Sort  
Tu i teraz  
Zawistni niech się pierd-\*  
To Prologo na nie pogo  
Tu i teraz na tym bicie  
Zamieszanie, rapu granie jeszcze nieraz usłyszycie  
Tu i teraz, na wolności  
I żeby już tak było  
Życzę tego dobrym ludziom oby się spełniło  
Nie zawsz ebyło miło  
Z dała od chu\* akcji  
Oby nie było tych chwil  
Kiedy akt desperacji doprowadza do wariacji  
Brak hajsu i problemy

Ruszaj brachu  
Tu i teraz  
Chwytaj się za stery  
Maniery niechaj z nami  
A bariery rozjebimy  
Miejski Sort, TPS  
Tu i teraz przekaz leci

Tu i teraz chciałbym wydobyć to sedno  
Nie jest tak, że jest mi ziomek teraz wszystko jedno  
Ma rodzina – plany, zadbać o to muszę  
Choć nie raz znajdzie się dziwka  
Myślisz, że się wzruszę

Start, a gdzie meta?  
Zza kratami?  
Nie, to nie tam  
Szanse na równie?  
No co ty, to nie tak  
Fart dopisuje – że tak powiem – w kratkę  
Jak zdrowie?  
Daj Bóg, oby takie było zawsze  
/2x